

WŁASCIWY TĘDRA Solidarność

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ-SOLIDARNOŚĆ-KOLEJARZY POMORSKIEGO OKP

DO MATKI POLKI

O matko Polko ! jeśli syn twój z młodu
W płócych rozrywkach marnie trawi lata,
I, zapomniawszy krzywd swojego rodu,
Schlebia tyranom, z wrogami się brata;
Jeśli zwyczaję i strój narodowy
Obraca w pośmiech lub znosi ze wstrętem;
Jeśli się wstydzi pięknej ojców mowy
I rad szczebiocze paryskim akcentem;

O matko Polko ! źle syn twój się chowa !
Opowiedz-że mu wszystkie Polski męki,
Wskaż mu na Pragę - na pola Grochowa -
Na niepomuszczone błonia Ostrołęki !
Niechaj się dowie, ile krwi wyciekło
Z serca narodu - i jaka łez rzeka,
Płynąc od strony gdzie Sybiru piekło,
Przez wszystkie ziemie wygnania przecieka !

Początek wiersza
Konstantego Gaszyńskiego
napisanego w 1843r.

DZIEŃ MATKI /26.5./

Z okazji zbliżającego się DNIA MATKI wszystkim Matkom czytającym "Właściwy Tor" składamy najserdeczniejsze życzenia, aby wśród trosk i kłopotów codziennych, zachowały spokój wewnętrzny, aby pamiętały, że maczyny uśmiech jest droższy i potrzebniejszy dzieciom i rodzinie niż wiele dóbr materialnych.

Wszystkim Matkom zabiegającym z takim trudem o realizację kartkowych przydziałów cukru, mięsa, kaszy itd. składamy najwyższe słowa uznania. Wierzmy, że słowa uznania wyraża lepiej niż my, zawodowi dziennikarze, środki masowego przekazu oraz władze.

Najlepiej i najserdeczniej jednak zrobią to własne dzieci.

My ze swej strony jako przedstawiciele Związku Zawodowego "Solidarność" zapewniamy że z okazji DNIA MATKI 26.5. oraz DNIA DZIECKA 1.6. ponawiamy żądania realizacji 6-go postulatu "Porozumienia Szczecińskiego" czyli płatnych 3-letnich urlopów macierzyńskich.

Przypominamy władzom państwowym że w dniu 30.08.80r. ustalono iż:

Do 31.12.1980r. zostanie przeprowadzona analiza możliwości Państwa i określona wysokość miesięcznego zasiłku przysługującego kobiecie będącej na 3-letnim urlopie macierzyńskim.

Postulatu tego do chwili obecnej nie zrealizowano.

Uważamy, że przy grożącym nam bezrobociu, przy wysokim koszcie utrzymania jednego dziecka w żłobku, wynoszącym ponad 4.000 zł. miesięcznie, ostrym braku miejsc w przedszkolach, do których powinny chodzić wszystkie dzieci jedynym korzystnym rozwiązaniem społecznym jest:

NATYCHMIASTOWE PRYZNANIE ZASIŁKÓW DLA MATEK PRZEBYWAJĄCYCH
NA 3-LETNICH URLOPACH MACIERZYŃSKICH.

Zasiłek ten nie może być niższy niż najniższe obowiązujące uposażenie tj. 2.400 zł. Od tego postulatu nie odstępimy. Uważamy go za najważniejszy postulat społeczny który musi być jak najszybciej zrealizowany.

E. Waligórski

Informacja o kompetencjach, strukturze organizacyjnej oraz składzie
Okręgowej Komisji Porozumiewawczej Kolejarzy NSZZ "Solidarność".

Jak już informowaliśmy w 7-mym numerze naszego biuletynu w dniu 11. kwietnia 1981r. została wybrana 36 osobowa Okręgowa Komisja Porozumiewawcza Kolejarzy NSZZ "Solidarność". W skład Komisji weszło 19-tu przedstawicieli DRKP Szczecin, 13 przedstawicieli DRKP Słupsk oraz 4 przedstawicieli z jednostek wydzielonych. Okręgowa Komisja Porozumiewawcza jest organem koordynującym działalność Komisji Zakładowych o ograniczonym zakresie kompetencji. OKPK nie jest władna do podejmowania jakichkolwiek decyzji na szczeblu zakładu pracy. Ośrodkami decydującymi są wyłącznie Komisje Zakładowe ewentualnie Komisje Węzłowe zorganizowane na zasadzie zakładu pracy i tam winny być rozstrzygane wszystkie podstawowe problemy wynikające z działalności związkowej. Komisja Okręgowa jako organ koordynujący jest wynikiem konieczności dopasowania struktury organizacyjnej ogniw związkowych do wieloszczeblowego systemu zarządzania Przedsiębiorstwem PKP. Poza funkcją koordynującą OKPK jest odpowiedzialna za sprawny i skuteczny przepływ informacji ogólnych ze szczebla Regionu, Okręgu lub Rejonu do wszystkich Komisji Zakładowych i odwrotnie, prowadzenie działalności kolportażowej i wydawniczej w możliwie szerokim zakresie oraz inspirowanie ogniw związkowych do podejmowania dyskusji na określone tematy celem wypracowania wspólnego stanowiska w określonych kwestiach /np. problem samorządności pracowniczej, reformy gospodarczej, systemu płac itp./

- Ponadto OKPK stanowi reprezentację kolejarzy zarówno wobec właściwych władz Regionalnych NSZZ "Solidarność" jak również Międzyokręgowej Komisji Porozumiewawczej Kolejarzy NSZZ "Solidarność" oraz kierownictwa administracyjnego na szczeblu Okręgu i Rejonu.
- OKPK jest kompetentna do uzgadniania i prowadzenia rozmów w sprawach ogólnych z Kierownictwem Okręgu bądź Rejonu.
- W sprawy znajdujące się w kompetencji Komisji Zakładowej, OKPK może włączyć się jedynie na wyraźną prośbę ze strony zainteresowanej Komisji. Z uwagi na fakt, iż większość spraw ogólnych rozstrzygana jest na szczeblu Rejonu KP dla usprawnienia pracy Komisji Okręgowej postanowiono w ramach OKPK wyodrębnić Komisje zajmujące się problemami związkowymi w skali Rejonu.
- Dla dalszego usprawnienia pracy Komisji powołano zespoły problemowe zajmujące się konkretnymi sprawami w Rejonach oraz prezydium przygotowujące materiały na rozmowy i zebrania.
- Powołano następujące zespoły problemowe, których prowadzenie powierzono:
1. d/s nagród wyróżnień i kar - Groszyk, Sliwiński, Kleśta i Kozłowski
w DRKP Słupsk oraz Bankiewicz i Bartosz
w DRKP Szczecin
 2. d/s socjalnych - Smoleń, Krogulec w DRKP Słupsk oraz Labuda, Janda
w DRKP Szczecin
 3. d/s mieszkaniowych - Górski, Mazurek, Kowalski w DRKP Słupsk oraz
Szczegóra, Brant w DRKP Szczecin
 4. d/s interwencji - Groszyk w DRKP Słupsk oraz Wojciechów w DRKP
Szczecin
 5. d/s realizacji Porozumień - Bogacz w DRKP Szczecin
 6. d/s kolportażu - Szymański w DRKP Szczecin
 7. d/s warunków pracy - Herko, Wojciechów, Bułżek w DRKP Szczecin

8. d/s działalności finansowej - Cybulska w DRKP Szczecin
9. d/s biuletynu informacyjnego- Jarząbek, Tarnowski, Waligórski.

Na przewodniczących w poszczególnych Rejonach wybrano kolegę Groszka /w DRKP Słupsk/ i Jarząbka /w DRKP Szczecin/. Przewodniczący w Rejonach są jednocześnie zastępcami przewodniczącego Komisji Okręgowej kolegi Ewarysta Waligórskiego. Koledzy Waligórski, Groszek, Jarząbek i Bogacz wchodzi w skład Międzyokręgowej Komisji Porozumiewawczej Kolejarzy NSZZ "Solidarność".

H.Jarząbek

"PRAWDA" W "PRAWDZIE"

W moskiewskiej "Prawdzie" z dnia 15 maja 1981r. opublikowany został artykuł pt. "O ambicjach i odpowiedzialności". Artykuł ten chociaż omówiony został ogólnie przez polskie środki oficjalne masowego przekazu zasługuje naszym zdaniem na opublikowanie w całości co też czynimy. Wyciągnięcie wniosków wynikających z lektury niniejszego artykułu pozostawiamy naszym czytelnikom. Zwracamy jedynie uwagę, że tezy "Solidarności" zostały opracowane na przełomie miesięcy luty-marzec i opublikowane w 3-cim numerze "Solidarności" z dnia 17.kwietnia 1981r. Natomiast założenia programowe na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR opracowano w kwietniu i opublikowano 11 maja 1981r.

Redakcja

" O AMBICJACH I ODPOWIEDZIALNOŚCI "

Niedawno w polskiej prasie opublikowano dokument zatytułowany "Kierunki działalności zrzeszenia zawodowego "Solidarność" w obecnej sytuacji kraju /tezy i dyskusje/. Został on przygotowany przez "Centrum Ogólnokrajowych Badań" pod kierunkiem "Solidarności". Ujawnienie problemu też nie jest wydarzeniem zwyczajnym. Wiadomo jaką rolę odegrały w wytworzeniu się i rozwoju kryzysu w kraju siły stojące na czele "Solidarności". Do niedawna jeszcze wstrzymywały się one od wyłożenia swego stanowiska w kluczowych dziedzinach życia społecznego. Obecnie zdecydowano te pozycje ujawnić, rzucić światło na polityczną platformę "Solidarności", na zadania które ona sobie stawia, a w istocie ma pretensje stania się liderem sił politycznych w polskim społeczeństwie. Autorzy "kierunków" nie ukrywają i tego, że moment publikacji dokumentu wybrany został nie przypadkowo: faktycznie przeciwstawia się on projektowi też KCPZPR, na IX Nadzwyczajny Zjazd, urasta do rangi antypodum partyjnego programu socjalistycznej odnowy kraju. Dokument zaczyna się od słów, że Solidarność przedstawia się jako "wielka siła narodu", "ruch", który "nie uchyla się" od odpowiedzialności za los naszego narodu i państwa. Dużo się mówi w nim o konieczności obrony praw i interesów człowieka, robotnika i obywatela. Odznacza się koniecznością wypracowania w kraju rytmicznego systemu pracy, bardziej efektywnego i ekonomicznego, ulepszania podziału dóbr materialnych itd. Niemalże w "kierunkach" pojęć ogólnikowych deklaracji bez pokrycia, z rozmysłem obliczonych na wzbudzenie zainteresowania z zewnątrz. Jednak dokumenty socjalno - polityczne ocenia się jak wiadomo nie tyle po ich ogólnikowości i dalekosieźności ile po ich stosunku do rzeczywistości i umiejętności zajęcia przez ich autorów wyraźnie określonej pozycji co do interesów klasy, której one dotyczą i w imieniu której występują. Jak więc wyglądają "kierunki" jeżeli rozpatrzmy je pod tym kątem widzenia? Gdyby w tytule i tekście też nie było powoływania się na "Solidarność", nie było by zastrzeżenia klauzuli o związkowym statucie tegoż zrzeszenia, to każdy obiektywny człowiek powie, że ma on do czynienia z dokumentem politycznej organizacji mającej na celu dalekosieźne cele.

Tylko niewiele linijek w wielostronnicowym tekście dokumentu poświęcono płacom i ochronie pracownika, zabezpieczeniu interesów robotnika w przedsiębiorstwie, jego uczestnictwu w samorządności, organizacji odpoczynku, wczasów oraz podobnych problemów do których powołane są związki zawodowe. W centrum uwagi "kierunków" fundamentalnym problemem jest organizacja i funkcjonowanie społeczno - politycznego systemu kraju lub dosłownie jego przebudowa na zasadach nie mających niczego wspólnego z socjalizmem. Związek Zawodowy a właściwie w takim charakterze została zarejestrowana "Solidarność" i powołana przez władze państwowe zajmuje się sprawami nie dotyczącymi jego, występuje jak to podkreślił Tow.Kania na X Pleum KC PZPR z ambicjami być "jedyną ogólnospołeczną siłą" zdolną wyprowadzić Polskę z kryzysu. "Solidarność" rości pretensje do rządzenia krajem, szczególnie chce pokazać monopol na naczelne władze, którym powinny podporządkować się Partia i Sejm, sądowa i administracyjna władza centralna i peryferyjna. Tak właśnie zakwalifikowała polska prasa partyjna wytyczne zawarte w "kierunkach" przeciwstawiające się zasadom zawartym w Konstytucji PRL, na przekór ustawom samej "Solidarności". Z tym nie można się zgodzić. Twórcy dokumentu, którzy próbują analizować położenie kraju i społeczeństwa przygotowują dalekoidące wywody dotyczące przydatności obecnego systemu socjalistycznego w PRL, przemilczają to wszystko co jest cenne, nieprzemijające, co osiągnął naród pod kierownictwem polskich komunistów w imię wskrzeszenia Polski z popiołów, zabezpieczenia jej trwałych granic i wysokiego autorytetu w świecie. Autorzy zachowują się jak gdyby nie było wojny, faszyzmu, milionów ofiar, antynacjonalnej polityki burżuazyjno mieszczańskiego systemu i jego protektorów, którzy doprowadzili Polskę na krawędź bezpowrotnej przepaści.

Rozumie się samo przez się że nie chodzi tu o brak pamięci lub niezajomość historii. Dla nich wygodnie przemilczeć wszystko to, co polski naród osiągnął dzięki socjalizmowi. Konieczne jest to dla poddania w wątpliwość przewodniej roli PZPR która w czasie rejestracji "Solidarności" uznała ją za kierowniczą siłę. Bez tego jak oczywiście sądzą twórcy też z trudem będzie udowodnić, że jakoby kryzys przeżywa cały system społeczny, że jakoby dowody ogólnego społecznego kryzysu wymagają zerwania z 36 latami doświadczeń, i powrotu do polskiego nacjonalnego ducha będącego jakoby w zapomnieniu. Jaką drogą i dokąd chcieliby doprowadzić Polskę autorzy dokumentu? Na próżno szukać w "dokumentach" choć namyślenia o roli jaką odegrały w nagromadzeniu trudności, nadaniu obecnemu rozmiarowi kryzysowi niektóre ogniwa "Solidarności" szukające ze wszechmiar sposobu na zaostrzenie położenia, sprowokowanie zająć, wywołania chaosu, nie ma tam ani słowa o tym, jak to będzie kształtować naród każda polska rodzina, przeciągające się miesiącami strajki. Nie potrzebna jest wielka sztuka, żeby zburzyć ekonomikę każdego rozkwitającego pomyślnie kraju, szczególnie ściśle związanego z systemem powiązań z gospodarką światową. Dziewięć miesięcy temu, kiedy to według słów autorów "dokumentu" w kraju buszował kryzys jeszcze w Polsce wszelako nie było kartek na produkty pierwszej potrzeby. System nie ma tutaj nic wspólnego. Odpowiedzialność za to ponoszą ekster-nistyczne siły samej "Solidarności". Nie potrzeba być ekspertem, żeby rozumieć iż państwowy skarbiec to nie bezka bez dna, z której można czerpać bez końca nie dając nic w zamian. Jeżeli tym samym formułuje się tezę, że "Solidarność" ma za zadanie stawiać żądania w formie ultimatum, popierając je strajkami, a odpowiadać za skutki powinna władza, to takie podejście do sprawy nazwać anarcho - sandykalizmem to za mało.

Komuś za mało jeszcze problemów wniesionych do życia kraju; ktoś jest niedostatecznie usatysfakcjonowany, dopuki nie osiągnie całkowitego krachu. Z jeszcze jedną nacjonalną katastrofą określone kręgi w Polsce wiąże nadzieję z ponowną zmianą władzy, z rewizją granic w mapie politycznej Europy.

Jeżeli koncepcje dotyczące demontażu społecznych i politycznych podstaw w Polsce twórcy "dokumentu" formułują zawołany sposób, doprawiając im demagogiczną skorupkę, to żądania zmian w sferze ekonomicznej sformułowane są jasno. Ekonomia kraju powinna zgodnie z postanowieniami "dokumentów" funkcjonować według zasad gospodarki kapitalistycznej: w formie walki konkurencyjnej, współzawodnictwa różnych form własności, przez eksploatację cudzej pracy w prywatnym interesie właścicieli środków produkcji, zachęty dla gospodarstw indywidualnych z uszczerbkiem dla kooperatywnego itp. Problem nie wyczerpuje się tym, że te postanowienia znajdują się w sprzeczności z Konstytucją PRL. Jak przyznaje się w samych "kierunkach" ich urzeczywistnienie doprowadzi w praktyce do pojawienia się poważnego społecznego problemu "nasilenie deferencji", powstanie bezrobocia.

Socjalizm skończył z wołającą o pomstę klasową niesprawiedliwością burżuazyjno - mieszczańskiej Polski.

Obecnie ta ważna zdobycz jest zagrożona. Otwierają się perspektywy odrodzenia giełdy pracy, niszczenia jednych, bogacenia się drugich. I gdzie tu "socjalna sprawiedliwość", której to pokłony biją twórcy "dokumentu"?

Żadnych sprawiedliwości tu nie ma nie tylko socjalnej, nawet nie ma tu o tym mowy, jeżeli pozytywnych obywateli skazuje się na wydziedziczenie z prawa do pracy. Autorzy "kierunków" przedstawiają polskie państwo socjalistyczne w charakterze pracodawcy przeciwstawiającego się pracownikom /robotnikom/, z którym trzeba walczyć i zwalczać go. Oni zwołna przenoszą od dawna odkryty na Zachodzie i do tej pory nieśpiesznie porzucany "argument" jakoby socjalistyczne stosunki przemysłowe niczym nie różniły się od kapitalistycznych z typową im eksploatacją wysiłku. I dlatego robotnicy nie widzą powodu aby uczestniczyć w rozwoju socjalistycznej ekonomii, troszczyć się o jej bezpieczne funkcjonowanie. I co za tym idzie ten, kto występuje w imieniu "Solidarności" może uniknąć odpowiedzi w jaki sposób będzie zrzeszenie zabezpieczało uczestnictwo w produkcji każdemu zdolnemu do pracy i jego rodzinie, ogółowi społecznemu, jak będzie realizowało Konstytucyjne prawo do pracy. Oni jawnie chcieliby, żeby ten problem zniknął z porządku dziennego, został wyrzucony poza ramy dyskusji nie patrząc na to, że samo życie go nam stawia.

Pysznie upierzona w słowa pseudodemokratyczne frazeologia zdolna jest zwieźć tylko tych, kto łatwo daje się okłamać.

Strojąc się w ubranie "obrońców" ludu pracującego autorzy też tworząc ideologię, już w samym początku obcą klasie robotniczej. Wodzącą się socjalistycznego społeczeństwa chcieliby przeobrazić w posłuszny instrument politykantów, marzących o sformowaniu "nadklasowej ideologii" składającej się z "najlepszych tradycji narodu", etycznych wzorów chrześcijaństwa, politycznej demokracji i socjalistycznej myśli społecznej.

W pierwszej kolejności robotnikowi wmawiają, że może on wszystko, wystarczy tylko zastrajkować. I w końcu pozbawia go pracy i zmusza szukać sobie zajęcia - bowiem ustrój burżuazyjny niezależnie od jego odcieni - nie znosi krańcowo nieposłusznych.

Takie jest sedno scenariusza polskiego wariantu zburzenia socjalizmu siłami wrogimi socjalizmowi.

Te właśnie siły są wrogami niezawisłości, jednolitości państwa polskiego. Wśród "kierunków" opracowanych przez autorów, głównym jest uderzenie w socjalistyczne osiągnięcia i prawa ludu pracującego w PZPR, w podstawy polityki państwowej.

Tezy wyrażają socjalistyczno - polityczne credo tych kręgów "Solidarności", stojących obok niej lub za jej plecami, które widzą w kryzysie środek dla osiągnięcia pobożnego życzenia, rejestracji ustroju burżuazyjnego. Nie ma w tym żadnej wątpliwości, że pretensjom do roli "głównego gwaranta procesu odnowy", którego "niczym się nie da zamienić", przedstawiciele "Solidarności" występujący z dokumentem nadają antysocjalistyczne kontrrewolucyjny charakter. Dostatecznie jednoznacznie wyrażono to w samych tezach: "czyli "Solidarność" przeobrazi swe społeczne otoczenie czyli istniejący do tej pory system powiąże w swoje normy i cele". Albo - albo : tak stawia się sprawę, ktoś powinien zrobić miejsce drugiemu, "Solidarność" i "istniejący system " nie z sytuacji ale z kierunkami powinien żyć się.

W materiałach X Plenum KC PZPR i kolejnych publikacjach wielu gazet podkreśla się, że polscy komuniści widzą drogę przełamania kryzysu wewnętrznego w socjalistycznej odnowie, zabiegają o to żeby był on sprawą zjednoczenia całych sił, którym drogę jest istnienie narodowości polskiej.

Wskazuje się specjalnie że jest to platforma dla wszystkich zatrudnionych ich związków w tym i "Solidarności".

Streszczenie "kierunków" mówi, że działacze formułujący obecnie z pozycją "Solidarności", nie są przygotowani odpowiedzieć na ten uczciwy i pozytywny kurs partii dążących do zatrudnienia w interesie narodu polskiego.

W prasie polskiej ujawniono, że "dokument" "Solidarności" został napisany przez grupę ekspertów wśród których niemało jest przedstawicieli "KOR", organizacji której kontrrewolucyjny charakter nigdy nie był tajemnicą.

Obecnie staje się coraz bardziej jawny stopień wpływu ideowego na liczne ogniska "Solidarności", dążenie reakcji w Polsce i zagranicą do ideowego organizacyjnego rozbicia polskich warstw pracujących przed głównym uderzeniem na władzę ludową.

W PZPR rozpoczęła się przedzjazdowa dyskusja. Demonstruje ona wolę komunistów w kierunku znacznego przyspieszenia wydzwigania Polski w dziedzinie współpracy ze wszystkimi krajami wspólnoty socjalistycznej.

W szczególności pozycja komunistów, a nie "dokument" Solidarności jest wyrażeniem sądów i opinii większości odpowiedzialnych sił narodu polskiego. Chciałoby się wierzyć, że komuniści, warstwy pracujące Polski, nie pozwolą zwiesić się z jedynej słusznej drogi - drogi socjalistycznego budownictwa, socjalistycznej odnowy swojej ojczyzny pod przewodnictwem partii komunistów.

SERWIS INFORMACYJNY

Warszawa W związku z opieszałym i lekceważącym wręcz dyskryminującym stosunkiem władz do pracowników straży pożarnej, oraz braku jakiegokolwiek poprawy ich sytuacji /mimo wielu rozmów, postulatów, żądań i uzgodnień od sierpnia 1980r./ członkowie NSZZ "Solidarność" strażaków zapowiadają podjęcie akcji protestacyjnej w postaci nieuczestniczenia w uroczystościach związanych z dniami ochrony przeciwpożarowej. Równocześnie wobec niedotrzymania terminu realizacji ustaleń zawartych między KSP NSZZ "Solidarność" a Podsekretarzem Stanu MSW i Komendantem Głównym Straży Pożarnej z kwietnia br. strażacy zwrócili się do MKZ Mazowsze o wprowadzenie solidarnościowej akcji protestacyjnej do strajku włącznie celem poparcia ich żądań.

Sokołów Podlaski W niedzielę 24 maja odbędzie się w Sokołowie Podl. uroczystość związana z obchodami 116 rocznicy stracenia ostatniego wodza Powstania Styczniowego ks. gen. Stanisława Brzózki. Organizatorzy przewidują odprawienie uroczystej Mszy Świętej na stadionie oraz złożenie wieńców pod pomnikiem, a także wiec z udziałem Lecha Wałęsy i Jana Kułaja.

K O M U N I K A T Y

Podajemy do wiadomości członkom NSZZ "Solidarność", że udzielana jest w razie potrzeby bezpłatna pomoc prawna w zakresie problemów wynikających z zatrudnienia na PKP. Pomoc tę udziela adwokat Jerzy Sadzyński w każdą środę od godz. 16.00 w zespole adwokackim nr 2 przy alei Wojska Polskiego 2 w Szczecinie. Wymagane jest skierowanie z Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność". Zaznaczamy że nie załatwia się spraw związanych z nadużyciem alkoholu i kradzieży /jak chęć zysku/.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" stworzyła bank leków. Leki te mogą być przyznawane tylko przez lekarza osobom leczonym w szpitalach. Kierowanie więc wniosków i recept do Komisji Zakładowej lub MKR jest niewłaściwe, gdyż nikt z NSZZ "Solidarność" poza lekarzem nie jest i nie może być kompetentny.

Informujemy, że z okazji DNIA DZIECKA PDOKP ufundowała 16 książeczek mieszkaniowych przeznaczając łącznie na nie 375.800,- zł. 14 książeczek ufundowano dla sierot po pracownikach PKP a 2 dla ułomnych sierot z Domu Dziecka w Policach. Książeczki te zostaną wręczone przez Dyrektora Pomorskiej DOKP w dniu 1 czerwca 1981r.

DZIEKUJEMY

REDAGUJE KOLEGIUM: H.Jarząbek, J.Tarnowski, E.Waligórski
REDAKCJA TECHNICZNA: W.Zuzankiewicz, E.Wachowski
ADRES REDAKCJI: NSZZ "SOLIDARNOSC" Szczecin ul.Korzeniowskiego 1 /pokój 116 b/
Nr Nr telefonów: 15-60, 15 - 62 ; miejski 42-467.

• PDOKP zamówienie /81 nakład 1.500 egzemplarzy.

Z okazji

ŚWIĘTA DZIECI

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, KIEROWNICTWO ZAKŁADÓW PRACY oraz KKS „PIONIER”

serdecznie zaprasza **WSZYSTKIE DZIECI**
oraz ich rodziców —

na **STADION KKS „PIONIER”**

gdzie w dniu 31 maja 1981r. (niedziela) o godzinie 10³⁰

rozpocznie się **IMPREZA DLA DZIECI**
w programie między innymi

- występ Kolejowej Orkiestry Detej
- zawody rowerkowe
- konkursy rysunkowe
- egzamin na Kartę rowerową
- zabawy sportowe
- pokaz akrobatyki sportowej

dla uczestników zabaw i konkursów przewidziane są nagrody.

Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zgłaszanie dzieci do udziału w imprezach we własnych Komisjach Zakładowych NSZZ „Solidarność”. Ułatwi nam to przygotowanie.

Wcześniejsze zgłoszenie nie jest jednak warunkiem koniecznym. Każde dziecko, które w dniu 31 maja będzie na stadionie „Pioniera” ma pełne prawo do udziału w imprezie.

Dzieci biorące udział w wyścigach rowerowych i egzaminie winny mieć własne rowerki.